№ 68. Sobota 22. Marca 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Odnośnie do oznajmienia wysokiego c. k. ministeryum stanu, że z artykułów wysłanych na wystawę londyńską wypadałoby po skończeniu wystawy nietransportować napowrót mniej potrzebnych i mniej kosztownych rzeczy, lecz ofiarować je na wieczną pamiątkę któremu z tamtejszych instytutów publicznych, uwiadamia się niniejszem dla uniknienia wszelkich nieporozumień na mocy rozporządzenia ministeryalnego z 14. b. m. l. 306-L. A., że rozumiane są pod tem jedynie artykuły należące do 29. klasy.

Z c. k. prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 19. marca 1862.

(Ofiary na dotkniętych powodzią.)

Ze składki urządzonej w powiecie Szczerzeckim na dotkniętych powodzią wpłynęła kwota 73 zł. 30 c. w. a., a mianowicie złożyli: C. k. urzędnicy powiatu i miejscowe duchowieństwo w Szczercu 7 zł. 80 c.; tamtejsza gmina miejska 10 zł.; tamtejsza gmina izraelicka 10 zł.; gmina starego i nowego Chrusna 4 zł. 50 c.; gminy: Dornfeld 10 zł.; Glinna 2 zł.; Lubiana 2 zł.; Mostki 6 zł. 50 c.; Maliczkowice 2 zł.; Nikonkowice 2 zł.; Porszna 3 zł.; Rakowiec 2 zł. 50 c.; Reichenbach 4 zł.; Dmytrze 2 zł.; Leśniowice 2 zł.; Podsadki 1 zł. i państwo Podsadki 2 zł. w. a.

Zaś składka w powiecie Komarnieńskim na ten sam cel przyniosła kwotę 103 zł. 12 c. w., do której się przyczynili: kilka gmin tego powiatu kwotą 37 zł. 47 c.; chrześciańska gmina w Komarnie 3 zł.; izraelicka gmina w Komarnie 10 zł.; przełożony gminy chrześciańskiej w Komarnie p. Górski 1 zł.; oficyaliści państwa Komarnieńskiego 24 zł.; pp. Olchowski reprezentant państwa Werbisz 4 zł. 50 c.; Obmiński dzierzawca dóbr w Koszarkach 2 zł.; Emperl aptekarz w Komarnie 50 c.; c. k. urzędnicy powiatu 5 zł. 30 c.; a ze składki w rzym. kat. kościele w Komarnie 15 zł. 35 c.

Pieniądze zebrane z obudwu tych składek zostały już posłane c. k. przełożonemu obwodu tarnowskiego.

Telegramy.

Ateny, 15. marca. Telegraficzna depesza do greckiego poselstwa w Wiedniu. Wojska królewskie zdobyły wszystkie szańce powstańców w Nauplii. Jeden z przywódźców powstania Koroneo i dwóch innych oficerów zostali pojmani, i wszystkie działa powstańców dostały się w ręce wojsk królewskich. Powstanie w Nauplii można uważać za skończone.

Mała załoga Syry opanowała przy pomocy kilku bezimiennych ludzi jeden parowiec towarzystwa heleńskiego; jedna z fregat królewskich spotkała go u wyspy Kytnos i zabrała. Zakłócony na chwilę porządek w Syrze jest już przywrócony.

Więźniom w Chalcydzie udało się przez zdradę dozorców umknąć. Część ich pojmano zaraz w miejscu, inni byli zmuszeni poddać się dobrowolnie władzom w Theben, i wszyscy wkrótce powrócili do więzienia.

W całem Królestwie panuje zupełny spokój.

Ostatnie wiadomości: Powstańcy w Nauplii prosili o zawieszenie broni i amnestyę. Naczelny jenerał dozwolił im zawieszenie broni na 24 godzin.

Przegląd polityczny.

Lwów, 22. marca. Izba panów rozbierała na posiedzeniu z dn. 19. b. m. sprawozdanie komisyi do zniesienia lennictw wyznaczonej. Przemawiali w tym przedmiocie hr. Thun, hr. Kuefstein i baron Lichtenfels, który konkluzyą mowy swej do następującego posiedzenia odłożył, z powodu przypadającego obchodu pogrzebowego ś. p. jenerała jazdy hr. Schlika, z którego to powodu posiedzenie izby o wcześniejszej godzinie niż zwykle zamknięte zostało.

Gazeta wiedeńska zamieściła sprawozdanie komisyi długu państwa z dnia 31. grudnia 1861 r. obejmujące zestawienie i zebranie wszystkich szczegółowych pozycyi. Dokument ten nader ważny w jednym z najbliższych numerów podać nie omieszkamy.

W Zagrzebiu odbyła się jeneralna kongregacya komitatu zagrzebskiego, na której między innemi przedmiotami uchwalono podanie prośby do Najjaśn. Pana o rychłe zwołanie sejmu kroackiego.

W Niemczech księstwo Waldek zawarło konwencyę militarną z Prusami, w skutek której kontyngens związkowy księstwa przechodzi pod rozkazy rządu pruskiego. Rządy królestw Bawarskiego i Wirtemberskiego zaprzeczyły wieści, jakoby odrzucić miały propozycye traktatu handlowego między Prusami, w imieniu związku celnego z Cesarstwem francuskiem zawartego, gdyż propozycye te dotąd wcale komunikowane im nie zostały.

Ciało prawodawcze francuskie skończyło już rozprawy nad adresem i przyjęło go w pierwiastkowej redakcyi przez komisyę ułożonej, znaczną większością głosów. Upadły wszystkie poprawki przez opozycyę, nader skąpo reprezentowaną wnoszone, i dały tylko powód do sporów, wewnętrzny stan Francyi odsłaniających. Przyjdzie teraz pod obrady budżet na r. 1863ci, w którym wydatki zwyczajne i nadzwyczajne przeszło miliardę i ośmset milionów franków wynoszą, a z dodatkami na rzecz potrzeb komunalnych do dwu miliardów dochodzą. Jest to, według obliczenia jednego z ekonomistów francuskich, p. Devinek, przeszło jedna szósta część wartości całej pracy rocznej we Francyi.

Parlament angielski niepokoi ciągle myśl odstąpienia wyspy Sardynii cesarstwu francuskiemu. Dała ona powód do nowych interpelacyj w izbie niższej, na które lord Russel oświadczył, iż odebrał od Ricasolego najwyraźniejsze zapewnienie zaprzeczające temu, ażeby rząd piemocki zezwolić miał na podobne uszczuplenie posiadłości piemonckich. Lord Russel dodał, że nie ma powodu powątpiewania o szczerości tych zapewnień i wyraził nadzieję, iż i ministeryum Ratazzego trzymać się będzie pod tym względem polityki poprzedzającego gabinetu.

Zdawałoby się, że ekscentryczne zamiary głoszone na posiedzeniach komitetów rewolucyjnych w Genui, zatrwożyły na prawdę rząd piemoncki. Minister Ratazzi oświadczył bowiem w parlamencie, że rząd nigdy nie zezwoli, ażeby komitet jakowy uzbrajać się miał, lub rządowi pomagać chciał w przeprowadzeniu powszechnego uzbrojenia, które wyłącznie do rządu samego należyć może. Zaprzeczył też stanowczo, ażeby Garibaldi wstawiać się miał za przywołaniem Mazziniego. Bliska przyszłość wszakże okaże, o ile twierdzenia te z mownicy parlamentarnej głoszone, szczere były i prawdziwe.

Spór Hiszpanii z cesarstwem marokańskiem zbliżył się teraz ku ostatecznemu załatwieniu. Zdaje się bowiem, że Kabyli, mieszkańcy części kraju Hiszpanii odstąpić się mającej, którzy się ustąpieniu temu najmocniej sprzeciwiali, upamiętali się w swym oporze i sami wystąpili z propozycyami zgody, które przez rząd marokański już przyjęte zostały, a do których podobno i rząd hiszpański przychylić się zamyśla. — W sprawie rzymskiej, dziennik rządowy madrycki zamieścił oświadczenie, iż Hiszpania zachowując zupełną neutralność względem Włoch, pomimo głębokiego współczucia dla Ojca świętego, nie użyje nigdy wojska swego do zajęcia Rzymu, nawet w tym przypadku, gdyby go Francuzi opuścić mieli.

Ambasada grecka w Wiedniu ogłosiła telegram, według którego zdawałoby się, iż powstanie w Nauplii w zupełności już stłumione zostało. W telegramie tym uderza tylko ta okoliczność, iż rząd zezwolił na zawieszenie broni, kiedy stłumiwszy powstańców, żądać raczej powinien, ażeby się na łaskę lub niełaskę poddali.

Sprawy krajowe.

Lwów, 19. marca. (Stan zarazy bydła.) W ostatnich czasach zgasła zaraza bydła rogatego w *Czarnokoncach małych* w obwodzie czortkowskim, w *Buczaczu*, w obwodzie stanisławowskim, w *Obelnicy* i *Luczyńcach* w obwodzie brzeżańskim, w *Martynowie starym* w obwodzie stryjskim, i w *Nehrypce* w obwodzie przemyskim, przeto razem w 6 miejscach.

Zaś wybuchła nanowo w *Tuczapach* w obwodzie kołomyjskim, w *Kamiennej* w obwodzie stanisławowskim, w *Koniuszkach* i *Słobudce* w obwodzie brzeżańskim, w *Pańkowcach* w obwodzie przemyskim, i w *Woli korzenieckiej* i *Leszczówce* w obwodzie sanockim, zatem w 7 nowych miejscach.

Tym sposobem powiększyła się liczba miejsc dotkniętych zarazą z końcem zeszłego miesiąca o jedno, albo w 19stu z wykazanych teraz 30 miejsc niepozostała ani jedna sztuka chorego bydła, a na podstawie dotychczasowych raportów można przypuszczać, że dotąd musiał już także w większej części tych miejsc upłynąć pomyślnie peryod kontumacyi.

W wykazach jeszcze 30 miejscach dotkniętych zarazą (z których 2 przypada na obwód czortkowski, 5 na kołomyjski, 4 na stanisławowski, 3 na brzeżański, 1 na stryjski, 5 na samborski, 1 na przemyski i 9 na sanocki obwód) dotknęła słabość przy ogólnym stanie bydła liczącym 21.862 sztuk w 117 folwarkach — 771 sztuk, z których 151 wyzdrowiało, 512 odeszło, 40 ubito, a 68 rozdzielonych w 11 miejscach pozostało jeszcze w stanie choroby; zaś oprócz wykazanych 40 musiano ubić jeszcze 38 sztuk podejrzanych o zarazę.

Wiedeń, 20. marca. (Pobyt Jego Mości Cesarza w Wenecyi.) Cesarz Jego Mość zwiedzał d. 14. b. m. fortyfikacye w Chioggia. Powitany wystrzałami z twierdz i okrętów na kotwicy stojących, wysiadł Cesarz Jego Mość na brzeg wśród nieustannego odgłosu dzwonów. Głośnemi okrzykami powitała Jego ces. Mość ludność z c. k. prowincyalnym delegatem, władzami mjejscowemi, i duchowieństwem na czele.

Najjaśniejszy Pan pozwolił przedstawiać sobie urzędników pojedynczo, żądał wyjaśnień co do stosunków miejscowych, i do każdego z przedstawionych przemówił łaskawie, poczem odbył się przegląd garnizonu. Cesarz dla ubogich przeznaczył 200 zł., które natychmiast rozdano.

(Rozporządzenie względem wyścigów.) Na podstawie wniosków przez centralną komisyę dla chowu koni i wyścigów konnych złożonych, w skutek upoważnienia najwyższem postanowieniem d. 2. marca 1862 r. udzielonego, i w porozumieniu z c. k. ministeryum wojny, zaprowadzają się następujące zmiany w obecnym systemie wyścigów konnych o premie cesarskie i w udzielaniu nagród i medali za chów koni.

A. Co do wyścigów konnych o premie cesarskie.

1. Przy zachowaniu w swej mocy innych oznaczeń rozporządzeń byłego c. k. ministeryum spraw wewnętrznych i c. k. nadkomendy armii z d. 27. kwietnia 1857 r. (Dziennik praw nr. 84) i z d. 18. lutego 1860 r. (Dziennik praw nr. 46) stanowi się iż przy wyścigach konnych o premie cesarskie pierwszej klasy na placach wyścigów w Peszcie, Pardubicach, Lwowie i Klausenburgu, dla tych koni zagranicznych, które wygrały za granicą jednę premię 200 gwinei przenoszącą, waga o 7 funtów a jeżeli dwie lub więcej premii podobnych wygrały, o 10 funtów podwyższoną być ma.

2. Wygrywający premię rządową pierwszej klasy obowiązany będzie przedać swego konia, jeżeli to we dwie godziny po wyścigach żądane będzie, wraz ze wszystkiemi zakładami na placach wyścigowych w Peszcie i Pardubicach za 6000 reńskich walutą austryacką jeżeli to jest ogier a za 3000 reńskich walutą austryacką jeżeli klacz, zaś na placach wyścigów we Lwowie i Klausenburgu za cenę 3000 reńskich walutą austryacką, jeżeli to ogier a za cenę 1500 reńskich, jeżeli klacz.

Pierwsze prawo do nabycia ma właściciel konia, przez sędziego na tychże samych wyścigach za drugiego uznanego, jeżeli właściciel ten jest krajowcem. Jeżeli właściciel ten jest cudzoziemcem, w takim razie prawo nabycia przysługuje właścicielowi trzeciego, czwartego i następnego konia, którego właściciel będzie krajowcem.

Jeżeli nie masz żadnego krajowca w wyścigach lub jeżeli żaden konia nabyć nie pragnie, w takim razie wolno jest c. k. skarbowi, jako premie dającemu żądać tego konia dla c. k. stadniu wojskowych. Jeżeli zaś i c. k. skarb nabycia odmówi, na ten czas ogłoszenie to zostanie z loży sędziowskiej i akcyonaryusze wezwani będą, ażeby się o wykonanie prawa nabycia zgłosili. W takim razie krajowiec zawsze ma pierwszeństwo przed obcym, w razie zaś kilku krajowych konkurentów los stanowi.

3. Jeżeli premię rządową pierwszej klasy wygrywa koń w kraju zrodzony lub wychowany, w takim razie właściciel jego nie podlega powyższym warunkom.

B. Co do udzielania premii i medalów za chów koni.

Przy zachowaniu w swej mocy innych oznaczeń rozporządzenia byłego c. k. ministeryum spraw wewnętrznych i c. k. nadkomendy armii z d. 27. kwietnia 1857 (D. p. nr. 85.) i 18. lutego 1860 roku (D. p. nr. 57) oznaczenia §. 1 punktu 2. pierwszego rozporządzenia, według których warunkiem otrzymania nagrody przez klacze trzyletnie było, iż takowe do pociągu nie zostały użyte, zmienia się w ten sposób, iż premia skarbowe udzielane być mogą klaczom trzechletnim szczególną zdolność do rozpłodu obiecującym, jeżeli przez używanie do pociągu nie zostały widocznie zepsute.

W celu pomnożenia co do liczby systematycznie wyznaczonych i najwyższem postanowieniem do roku 1865 dozwolonych premii za chów koni ze skarbu publicznego, przy właściwem zredukowaniu pojedyńczych premii a mianowicie premii pierwszego rzędu, tudzież dla rozdzielenia większej ilości medali „Za chów koni", stanowi się, iż na przyszłość zamiast dotychczas oznaczonej sumy 2750 sztuk dukatów w złocie, tylko suma 2664 dukatów rozdzielona będzie, zyskana zaś oszczędność 86 dukatów obróconą zostanie na sprawienie odpowiedniej ilości medali.

3. Stacye konkursowe do rozdziału premii chowu na przyszłość wyznaczone, tudzież liczba premii klaczom ze źrebiętami ssącemi i klaczom trzechletnim corocznie przeznaczonych, równie jak i wysokość tychże premii, obejmuje dodatek *A*, który następnie specyfikacya do rozporządzenia wyżej powołanego z dn. 18. lutego 1860 r. (D. p. nr. 47) załączona.

(Kongregacya w Zagrabiu.) Dn. 13. b. m. nadżupan Kukuljevic zagaił jeneralną kongregacyę komitatu w Zagrabiu przemową, w której wspomniał o groźnych stosunkach całej monarchyi. pojedyńczych krajów i municypiów, zalecał roztropne ich uwzględnienie i zachęcał do spokojnych obrad nad kwestyami, ponieważ przy teraźniejszym stanie rzeczy od czasu tylko zależy zbliżenie się do celu. Uchwały pierwszego posiedzenia są: intymat rady namiestniczej względem zredukowania pensyi i etatu urzędników municypalnych i sług jako uciążliwość na przyszłym sejmie krajowym wytoczyć się mająca; podać do Najjaśn. Pana petycyę o jak najspieszniejsze zwołanie sejmu krajowego, z zażaleniem o naruszenie praw komitatowych, mianować komitet do kwestyi wynagrodzenia oddalonych urzędników i sług.

Anglia.

(Posiedzenie parlamentu z d. 14. marca.)

W izbie niższej pan Griffith zapytuje podsekretarza spraw zagranicznych, czy hr. Russell stara się dowiedzieć z pewnością, czy nowe ministeryum włoskie nie ma zamiaru część kraju włoskiego pod jakimbądź pozorem lub z jakiejbądź pobudki odstąpić Francyi. Proponuje przedłożenie odnośnych korespondencyi z poprzedniem ministeryum. Na poparcie wniosku przytacza artykuł z *Ami de la Religion* z 8. listopada 1861, który odstąpienie wyspy Sardynii zapowiada, mowę Ratazzego w listopadzie w Paryżu mianą, i wyjątki z *Pays* odnoszące się do tej kwestyi. Pan Layard odpowiada: Nad tą kwestyą dyskutowano bardzo wiele zeszłego roku, a po wyjaśnieniach hrabiego Russella, moje zdają się być zbyteczne. Lord Russell oświadczył, że baron Ricasoli zapewniał go, że Włochy nie odstąpią Francyi ani piędź ziemi. Szanowny lord wyraził także przekonanie, że Cesarz Francuzów nie ma zamiaru żądać odstąpienia wyspy Sardynii. Sądzą także, że zdanie hr. Russella było uzasadnione. Rząd Królowej Jej Mości uznał zapewnienie br. Ricasolego nie jako osobiste zdanie ministra, lecz jako zapewnienie dane na rozkaz Króla i rządu włoskiego, a powątpiewanie o szczerości tego zapewnienia byłoby zniewagą dla Króla Włoch i wielkiego włoskiego narodu. Żałuję, że żądanych dokumentów przedłożyć nie mogę, ponieważ tego nie dozwala interes państwa i spodziewam się, że szanowny gentleman nie będzie obstawał przy swym wniosku. Pan Griffith zapytuje, czy dokumentów nie ma, czy też nie mogą być przedłożone. Pan Layard odmawia przedłożenie. Wniosek odwołany.

Francya.

Paryż, 17. marca. (Posiedzenie w izbie deputowanych.) Na posiedzeniu z d. 14. marca izba deputowanych rozpoczęła rozprawy nad paragrafem 7. adresu odnoszącym się do sytuacyi finansowej. Najprzód przyszła kolei na poprawkę przez pięciu deputowanych republikańskich wniesioną, według tego izba żądać ma na przyszłość ciągłego zmniejszenia wydatków publicznych. Jako pierwszy mowca wystąpił p. Darimon, oświadczając się przeciwko wszystkim nowością przez p. Foulda zaprowadzonym. Ganił następnie sposób w jaki przeniesienia (Virements) uskuteczniać się mają, są to bowiem tylko nadzwyczajne kredyta w innej formie, którą dopiero co zniesiono. Najmocniej zaś mówił przeciwko podwyższeniu podatków, a to właśnie w chwili, kiedy jak rząd sam oświadczył, handel, przemysł i rolnictwo francuskie największych potrzebować będą wysileń, ażeby przebyć krizys, która traktat handlowy z Anglią sprowadził. Po straceniu wszystkiego co tylko stracić można, masa podatków podniesie się o 81 milion. franków. Doliczywszy zaś do tego ciężary departamentowe i komunalne, to wykaże się, iż podatki pochłaniają $^1/_6$ część pracy narodowej. Kraj miał prawo spodziewać się czego innego po handlowej polityce rządu. Można było wcale inny program ułożyć. Trzeba było działać wszystkiemi środkami ku podniesieniu przemysłu krajowego; rząd zaś szukał jedynie środków do napełnienia skarbu publicznego. Miasto programu na zasadach ekonomiczno-narodowych opartego przyjęto program czysto fiskalny. Porównywano system obecny z ministrem znanym ze swej rozrzutności (Calonne). Wszakże tym sposobem robiono mu (systemowi) zanadto wiele zaszczytu; twierdzić bowiem można, że nie masz żadnego systemu, jest tylko staranie o chwilę obecną, o godzinę, o minutę, bez pamięci tego co było wczoraj, bez przezorności na jutro.

Komisarz rządowy Magne powstał dla obrony tak przeszłego systemu, według którego postępował, będąc sam ministrem skarbu, jak i obecnego. Zestawił on w tabeli niedobory budżetów różnych lat i twierdził, że daleko większa część niedoboru pochodzi od rządów poprzednich. Co zaś dotycze żądanych oszczędności, to rzecz ta nie jest tak łatwą, jakby się zdawała. Tanie rządy są częstokroć złe i drogie. Zaprowadzenie oszczędności w budżecie wojskowym jest nie tylko krokiem finansowym, ale zarazem i do polityki się odnoszącym; izba przeto pod temi dwoma względami zapatrywać się na to powinna. Przeszłość wyjaśnić nam powinna przyszłość i pokazać, czego się spodziewać mamy po naszych gwarancyach finansowych przez Cesarza przyznanych. Powiedzmy więc komisyi adresowej, że mamy zupełną ufność w sytuacyę finansową, dodajmy, że rząd finansów sprawowany jest z sumiennością dobrego ojca familii, i że izba ciągle ścisłą sprawuje kontrolę.

Zdaje się, że wrażenie jakie zwykle sprawia każda mowa rządowego komisarza, osłabione zostało mowa następującego mowcy pana Devinck, w rzeczach finansowych jako znakomitą powagę uważanego. Oświadcza się on przeciwko formie dzielenia budżetu na zwyczajny i nadzwyczajny, głównie zaś oświadcza się przeciwko powiększeniu podatków dla pokrycia powiększonych wydatków. Chce on przyjść do oszczędności dokładnem przejrzeniem szczególnych pozycyi, a nawet i zwolna dług publiczny amortyzować. Budżet nadzwyczajny zdaje mu się być bardzo niebezpiecznym. Zaleca on kolegom swym, ażeby dokładnie zgłębili budżet zwyczajny, zanim nadzwyczajny złożony zostanie, a obadwa jednej i tej samej komisyi przekazali. Mówił następnie przeciwko nowym podatkom i wzywał izbę, ażeby przeciwko nim głosowała, gdyż one szkodzą przywiązaniu, jakie Cesarz u ludu sobie pozyskał. Na tem skończył p. Devinck mowę swoją na dzisiaj i zapowiedział, iż jutro mówić będzie o skutkach, jakie nastąpić mogą z powodu wykonania uchwały senatu z dn. 31. grudnia z. r.

(Posiedzenie senatu.) Na posiedzeniu senatu z dnia 15. marca wystąpił z reklamacyą hr. Bourqueney, który znaną mowę księcia Napoleona, a raczej ustęp jej odnoszący się do wyrażeń dziennika werońskiego przerwał temi słowy „w Austryi nie masz wcale cenzury; prasa drukarska wolniejsza tam niż we Francyi.“ Słowa te wyrzeczone przez doświadczonego dyplomatę, dawniejszego posła francuskiego w Wiedniu, sprawiły w Paryżu głębokie wrażenie, komentowały je dzienniki żalące się na obecny stan rzeczy pod względem wolności druku we Francyi, a nawet i w ciale prawodawczem ze strony opozycyi do nich się odwoływano. Odpowiedzialność, jaka z tego powodu na niego spadała, skłoniła hr. Bourqueney do bliższego wyjaśnienia słów wyrzeczonych. Zapewniał więc, że nie miał nigdy zamiaru porównywania prawodawstwa obco-krajowego z francuskiem. Chciał on tylko zatrzeć wrażenie, jakie skandaliczne artykuły dziennika werońskiego w senacie sprawiły, chciał ile możności zapobiedz niechęci i zawiści pomiędzy ludami i rządami. Po nim zażądał głosu margrabia Larochjaquelin dla zwrócenia uwagi na to, iż Ratazzi w urzędowej mowie mylnie przypisał znaczenie ostatniemu głosowaniu senatu w sprawie rzymskiej. Prezes odmówił jednak głosu, odsełając go do regulaminu, według którego powinien wprzód złożyć na piśmie żądanie swe. Zastąpił go wice senator sekretarz, składający senatus consultum o małżeństwach na wyspie Reunion. Tymczasem markiz de Larochejaquelin złożył wniosek swój na piśmie. Powstał znów spór o to, czyli wniosek ten zaraz ma być pod rozwagę wzięty, lub nie; skończyło się zaś na tem, że z powodu nieobecności komisarzy rządowych wniosek do przyszłego posiedzenia odroczony został.

Włochy.

Dziennik *Monarchia nazionale* zaprzecza, jakoby radca stanu Melegari mianowany został sekretarzem jeneralnym w ministeryum spraw zagranicznych.

Medyolański dziennik *Perseveranza* poświęcił długi artykuł rzeczom w Genui zdarzonym. Według niego mowy w zgromadzenia wygłoszone i domaganie się politycznej supremacyi grożą państwu wielkiem niebezpieczeństwem. Dziennik ten odmawia Garibaldemu wszelkich przymiotów politycznego kierownictwa, i lęka się, ażeby excesa podobne jak w Genui nie sprowadziły kraj na drogę reakcyi, która, jak uczy historya, panowanie demagogów zwykle za sobą pociąga.

(Utarczki z powstańcami.) Z Tarentu donoszą o wylądowaniu zbrojnych w okolicy; mają to być po większej części Bawary i Szwajcary. Pod Gioja przyszło do potyczki między powstańcami a wojskiem i gwardyą narodową; powstańcy cofnęli się w góry. Stratę w zabitych i rannych podają z obu stron do 200 ludzi. Zdaje się, że rozkaz dzienny podpułkownika Fantoni wykonywany bywa z całą srogością. Przed czterema dniami rozstrzelano cztery kobiety, które zdybano w polu z żywnością.

(Zbiegowiska i rozruchy.) Dnia 8. marca wieczorem rzucono znów petardę w ulicy Toledo. Ze wszech stron zebrał się lud, i powstało zbiegowisko na tej ulicy. Komitet Masaniella wystąpił także, a krzyki niech żyje Garibaldi przytłumiły wszelkie inne. Partya Mazziniego miała widoczny udział w zbiegowisku. Patrole zwolna przywróciły spokojność. Większą część balkonów oświetlono i wywieszono kilka bander włoskich. Wzburzenie w mieście było wielkie. Bliższych szczegółów dotąd nie ma; zdaje się jednak, iż wkrótce nastąpią ważne bardzo wypadki.

(Utarczki z powstańcami.) Dzienniki neapolitańskie do dnia 11. marca sięgające donoszą o zaciętej walce między wojskiem piemonckiem a powstańcami pod dowództwem znanego Crocco. Powstańcy odnieśli zwycięstwo, znaczne jednak ponieśli straty. Dziennik *Stella del Sud* donosi, że pod Cervinara uciekło 96 żołnierzy i złączyli się z powstańcami.

Z Sora piszą do dziennika *Popolo d' Italia*, że powstańcy w tamtych stronach grożą krokami zaczepnemi. Wszyscy ci, którzy w Terracini, Velletri i innych miejscach przezimowali, zebrali się w liczbie 500 ludzi nad granicą w celu podjęcia wyprawy w góry pod Sore.

Niemce.

Sztutgarda, 15. marca. (Sprostowanie.) *Staatsanzeiger für Würtemberg* podaje następujące doniesienie:

Kilka dzienników podało temi dniami wiadomość, że rządy bawarski i wirtemberski powzięły wspólnie zamiar odmówić swego przyzwolenia na traktat handlowy prusko-francuski. Jesteśmy upoważnieni zaprzeczyć tej wiadomości jako przedwczesnej. Rzeczony traktat handlowy nie został jeszcze przedłożony kr. rządowi, a zatem nie można było przyjmować go, lub odrzucać, nawet na drodze porozumienia z Bawaryą.

Ameryka.

Nowy Jork. (Dekret ministra.) Minister wojny wydał dekret następujący:

1) Od 26. lutego prezydent obejmuje wszystkie linie telegraficzne w Stanach zjednoczonych w posiadanie wojskowe. 2) Wszystkie doniesienia telegraficzne o operacyach wojskowych nie opatrzone wyraźnem pozwoleniem ze strony departamentu wojny, najwyższych wodzów lub dowodzących jenerałów, są bezwarunkowo zakazane. 3) Wszelkie dzienniki, które donoszą o wypadkach wojennych ze źródeł nie dozwolonych od władz rzeczonych nie będą nadal doniesień telegraficznych zawierać, i nie będą kolejami żelaznemi przesyłane. 4) Edwarda S. Sanford mianowano wojskowym superrewidentem depeszy telegraficznych w całych Stanach zjednoczonych; Ansona Stager wojskowym superintendentem wszystkich linii telegraficznych w Stanach zjednoczonych. 5) To objęcie linii telegraficznych w posiadanie, i dozór nad niemi, nie będą w niczem utrudniać zwykłych spraw przemysłowych lub prywatnych.

Mexyk. (Doniesienia z Mexyku.) *Patrie* donosi, że jenerał Lorencez miał przybyć do Vera Cruz koło 28. lutego. Jurien de la Graviere, który miał 25. lutego wyruszyć na obóz Jalopy, sam teraz na niego oczekuje w porcie. To pewna, że zaraz po przybyciu jenerała i posiłków rozpocznie się pochód do stolicy Mexyku, a ukończy zapewne w drugiej połowie marca.

Ostatnie wiadomości.

Paryż, 20. marca. Skutkiem mowy pana Baroche odrzucona została poprawka Bramego.

Turyn, 19. marca. Jak donosi „Italia“ rozeszła się pogłoska, że Farini ma objąć departament spraw zagranicznych.

Nowy York, 6. marca. Wojska unii obsadziły fort Columbus. Lincoln wydał poselstwo do kongresu, w którem przyrzeka swoją pomoc względem indemnizacyi pieniężnej dla każdego ze stanów amerykańskich, któryby zniósł u siebie niewolnictwo. Po tym kroku spodziewa się Lincoln ważnych i praktycznych skutków. Separatyści koncentrują znaczne siły zbrojne w Winchester w Wirginii.

Nowy Jork, 8. marca. Poselstwo Lincolna, które żąda pieniędzy dla emancypacyi niewolników, sprawiło wielkie wrażenie i zdziwiło wszystkie partye.

Vera Cruz, 21. lutego. Jenerał Prim miał w Solodad konferencyę z Dobladem. „Diario marino“ zapewnia, że zgodzono się na rozpoczęcie układów w Orizaba między ministrami mexykańskimi i sprzymierzonymi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. marca.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Zamojski Xaw., z Węgier. — Komarnicki Bol., z Sasowa. — Cielecki Al., z Prochowa. — Hr. Dieduszycki Al., z Izydyrówki.

Hotel europejski: Chwalibóg Jan, z Lipowa. — Fałkowski Mich., z Wytryłowa. — Kotarbiński Eust., z Warszawy. — Solimowski J., z Łączkowa. — Hr. Komarnicki R., z Złoczowa.

Hotel Langa: Hr. Sobański Fel., z Rosyi.

Hotel angielski: Abgarowicz J., dr. med., z Lutowisk. — Gregorowicz Tyt., z Stanisławowa. — Suchocki Ant., z Polski ros.

Hotel krakowski: Barzykowski M., z Laszek górnych.

Zajazd Kuhna: Pohorecki Alexander, z Horpin. — Pomezański Jędrzej, z Czercza.

Pod koleją żelazną: Matkowski Karol, z Nahorzec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. marca.

PP. Wierzchowski F., do Bereżnicy. — Bakowicz K., do Sądowej Wiszni. — Wierzchowski Maur., do Zbaraża. — Czermiński Jul., do Glińska. — Hr. Borkowski Alex., do Krzywczyc. — Skrzyszyński Ig., do Strzyszowa. — Łodyński St., do Nahorzec. — Przyborowski Tad., do Meteniowa. — Hr. Rozwadowski Wł., do Kochanówki. — Hr. Sobański Fel., do Wiednia. — Mrozowiecki Jan, do Odesy. — Rubczyński Wł., do Janczyna. — Berczowski Henr., do Wodnik. — Dylewski Mar., do Rolowa. — Szymonowicz Józ., do Szmanowiec. — Hr. Stadnicki Jan, do Boratyna.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 1. kwietnia: Licytacya na odbudowanie dróg w okręgu zaleszczyckim w Zaleszczykach.

Dnia 2. kwietnia: Licytacya na odbudowanie dróg w okręgu stanisławowskim w Stanisławowie.

Dnia 3. kwietnia: Sprzedaż kilku realności w Tarnopolu, nr. 37 w Śniatynie; nr. 22 i 61 w Cucyłowie i Nadwornie w Nadwornie — i licytacya na odbudowanie dróg w okręgu lwowskim we Lwowie.

Dnia 4. kwietnia: Sprzedaż dóbr Wojków c. att. w Tarnowie i licytacya na odbudowanie dróg w powiecie staromiejskim w Samborze.

Dnia 7. kwietnia: Wydzierżawienie dóbr fundacyi hrabiego Skarbka: Ostałowice i Opary — licytacya na odbudowanie dróg w okręgu samborskim w Samborze.

Dnia 8. kwietnia: Licytacya na odbudowanie dróg w powiecie brzeżańskim w Brzeżanach.

Dnia 9. kwietnia: Licytacya na odbudowanie dróg w powiecie dubieckim w Dubiecku.

TEATR.

Dziś przedstawienie niemieckie: „**Faust und Margarethe**", opera w 5 aktach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. marca 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322.37	+ 5.5	66.8	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	321.86	+ 6.3	75 9	zachodni „	deszcz
10. god. wiecz.	322 62	+ 3.8	90 0	półn.-zach. „	pochmurno

Ilość deszczu 0.‴66.

Kurs lwowski.

Dnia 21. marca.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski . .	wal. austr.	6	39	6	46
Dukat cesarski . . .	„ „	6	41	6	48
Półimperyał zł. rosyjski .	„ „	11	11	11	24
Rubel srebrny rosyjski .	„ „	2	13	2	15
Talar pruski	„ „	2	3	2	5
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	„ „	79	13	79	88
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	13	83	88
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	196	—	197	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	68	73	69	40
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	50	84	13

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wekslí.

Dnia 21. marca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 84.10. Metaliki po 5% za 100 zł. 70 15; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 828 —; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 203.30; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 136.70. Medyolan za 100 zł. waluty austryack —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.49. dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 135 75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. marca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	65 40	65.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	83 90	84 —
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	84 20	84 30
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	70.15	70 25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	70 15	70 25
dtto. „ 4½% . . .	61 50	61 75
dtto. „ 4%	54.75	55.—
dtto. „ 3%	41 —	41 50
dtto. „ 2½%	36 —	37.—
dtto. „ 1%	14 —	14 25
Przez. do wyłos. z r. 1839	139.50	140.—
„ „ „ 1854	91.50	91.75
„ „ „ 1860	92.70	92 80
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł . .	97 25	97.75
Renty Como po 42 lir. aus.	16.50	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.—	68.50
„ „ „ 4½%	61 —	61 50
„ „ „ 4%	54.—	54 25
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	46.50	47.50
„ 3%	—.—	46.—
„ 2½%	45 50	46.—
„ 2¼%	38.—	38.50
„ 2%	34.50	35.—
„ 1¾%	—.—	30.50
dtto. z procent za granica . „ 5%	68.—	68 50
„ 4½%	61 —	61.50
„ 4%	53.—	53 50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi .	88 50	89.—
Wyż. Aust. i Salb.	86 25	86.75
Czech	89.—	90.—
Morawii	91.—	92 —
Szlaska	88 50	89 —
Styryi	88.—	88 50
Tyrolu	96.—	97.—
Kar., Krainy. i Wyb.	87.50	88.50
Węgier	71 —	71 50
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.: Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii . . .	74 50	75 —
Galicyi	69.40	69 60
Siedmiogr. i Bukow.	68 —	68 25
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	— —
Wen. pożyczka z r. 1859	99 25	99 75
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy: po 5%	68.—	68 50
„ 4%	54 —	54.25
„ 3½%	46 50	47.50
„ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	32.—	32.50
„ 2%	25.—	25.50
„ 1¾%	21.50	22.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł. . .	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł. . .	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł. . .	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł. . . .	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł. . .	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	827.—	829
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	202 50	202.70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	620 —	622 —
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2157.	2159.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	274. —	274 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	158 —	158 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	129 25	129.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147. —	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 180 zł. (90%)	268 —	269.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 160 zł. (80%)	196 25	196.75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	26.—	28.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	81.—	82.—
Kolej Bustebradzka po 500 zł. m. k.	698.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	162.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	156.—	158.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	438.—	440.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	226.—	228.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	396.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . .	400.—	405.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	200. —	205.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103.—	103 25
10 „ 5%	97 50	98 —
przeznacz. do los. po 5%	91. —	91 25
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5% .	86.15	86 25
Gal. Tow. kred. po 4% . .	80.—	—.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	102 60	102 80
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	144.—	144 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.—	96 25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	137 50	138.—
Kol. Gloggn. za 100 zł. .	81.50	82 50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	99.—	99.50
Lloyda za 100 zł. . . .	90.—	91.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129 80	129.90
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99 50	100.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	125.50	126 50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.75	39. —
Esterhazego po 40 zł. m. k.	101 50	102 —
Salma „ 40 „ „	39.—	39 50
Palfiego „ 40 „ „	37 25	37.75
Clarego „ 40 „ „	37 25	37 75
St. Genois „ 40 „ „	37 25	37 75
Windischgrätza 20 zł. „	22.50	23 —
Waldsteina 20 „ „	24.75	25 25
Keglevicha 10 „ „	17.25	17 50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	115.50	115 50
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	115 50	115 75
Berlin za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	115 70	115 90
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. .	101 70	102.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt . .	136 70	136 80
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	54 —	54.10
Paryż za 100 fr.	54.05	54.20
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men. . . .	6.48½	6.49
dtto. pełnej wagi . .	6.48	6.48½
Korona	18.80	18.85
20frankówka	10 90	10.91
Rosyjski impery. . . .	11.15	11.18
Talar zwiazkowy . . .	2.04	2.04½
Srebro	135.50	135.75
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

Zastosowanie prądu elektrycznego do przenoszenia dźwięków. (Z „Gazety warszawskiej")

(Ciąg dalszy.) Rozmaite były drogi powtórzenia owych szybkich drgań dźwiękowych na odległem miejscu. I tak n. p. można było umieścić tam drugi podobny do usznego aparat, któryby przez ów aparat akustyczny w sposobie naszych telegrafów, za pomocą elektro-magnetyzmu w ruch wprawiony, uderzenia pierwszego powtarzał i ta właśnie metoda powiodła się p. Reiss. Ale na publicznych doświadczeniach w Frankfurcie, użył brdzo dowcipnie innego działania prądu elektrycznego. Rzecz to dawno wiadoma, że prąd ten otaczając spiralnie, to jest w kierunku podobnym do gwintów szruby, sztabkę żelazną, w ciągu swego działania zmienia ją w magnes, a za przerwaniem obiegu demagnetyzuje, ale nadto jeszcze, że ta sztabka żelazna w chwili tych przejawów ulega wstrząśnieniu najdrobniejszych atomów, wydając dźwięk dający się uchem ocenić.

Przez powtarzane zrywanie i ponawianie prądu galwanicznego, będziemy mogli w największej nawet odległości powtarzać te najsłabsze drgania i najprostsze dźwięki, a przy szybkim działaniu wzbudzać to uczucie, które w naszym organie słuchowym podobne szybkie i regularne drgania wywołują, to jest wrażenie tonu w muzykalnem znaczeniu tego wyrazu.

Przypuśćmy na przykład, że na stacyi A znajduje się powyżej opisane sztuczne ucho a na stacyi B sztabka żelazna otoczona stosownym przyrządem elektrycznym idącym z stacyi A (to jest cieniuchnym drutem miedzianym). Przypuśćmy dalej, że na stacyi A w bliskości sztucznego ucha, głos ludzki lub jaki instrument wyda ton C, który powstaje z 262 drgań na sekundę. Ton ten wprawi ową błonkę, naśladującą bębenek w uchu, w drgania, których 262 przypada na sekundę; te drgania zakomunikują się naprzód owemu drobniuchnemu aparatowi dotykającemu błonki a złożonemu z młotka, kowadełka i strzemienia, (wyrobionych z drutu platynowego), przez co następuje między niemi tyleż zetknięć i oddaleń, a ponieważ młotek i kowadełko, połączone są każdy z innym biegunem galwanicznego łańcucha, powstanie przeto w ciągu sekundy 262 zamknięć i przerwań prądu elektrycznego. Ponieważ zaś każde takie zamknięcie czyni sztabkę żelazną na stacyi B. magnesem, i przez to wprawia ją w owe dające się słyszyć wstrząśnienie, przeto i tam takich wstrząśnień czyli pojedyńczych uderzeń powstanie 262 w sekundzie, a znajdujące się w pobliskości naturalne ucho, usłyszy tam ton C.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.